

Tak zarabiają autorskie fundusze

Globalny Fundusz
Medyczny FIZMarcin Szuba
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	4,4
od początku działalności	5,9
aktywa (w mln zł)	244,9

Total FIZ

Konrad Łapiński
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	1,4
od początku działalności	42,9
aktywa (w mln zł)	172,9

Insignis FIZ*

Grzegorz Witkowski
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	3,8
od początku działalności	3,8
aktywa (w mln zł)	68,3

Acer Aggressive FIZ

Jakub Głowacki
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	18,0
od początku działalności	77,5
aktywa (w mln zł)	38,3

Global Bond FIZ

Arkadiusz Bogusz**
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	1,6
od początku działalności	1,6
aktywa (w mln zł)	54,3

UniSystem 1

Robert Ślepaczuk
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	2,8
od początku działalności	1,5
aktywa (w mln zł)	18,8

*wynik od czerwca 2015 r., **w drugim jego autorskim funduszu – Macro FIZ – aktywa sięgają 24 mln zł, a stopa zwrotu od początku działalności to 2,2 proc. Dane na 25 sierpnia 2015 r.

Źródło: Analizy Online

Autorskie fundusze
też mają pod górkę

Własna strategia nie gwarantuje ponadprzeciętnych zysków, bo oprócz pomysłu liczy się też jego wykonanie. Sprzyjać musi również koniunktura

Jagoda
Fryc

j.fryc@pb.pl ☎ 22-333-98-14

Od początku roku Acer Aggressive FIZ zarobił 18 proc., plasując się na trzecim miejscu podium w grupie funduszy absolutnej stopy zwrotu. W 3 lata powiększył portfel o prawie 80 proc., co zapewniło mu pozycję absolutnego lidera. Pomysłodawcą strategii, opartej częściowo na selekcji akcji, a częściowo na rynku nieruchomości, jest Jakub Głowacki, który w 2013 r. utworzył autorski fundusz pod dachem Quercus TFI. Dziś zarządza aktywami w wysokości 40 mln zł i z imponującą historią wyników może sięgać po kolejne miliony oraz zyski.

Ale nie wszystkie autorskie projekty miały tak udany start. Niektóre z nich, pomimo udanego początku, weszły na wyboistą drogę. Bo oprócz ciekawego pomysłu liczy się też jego realizacja. Niezbędna jest również sprzyjająca koniunktura.

Nieżyły start...

Cel Jakuba Głowackiego na 2015 r. to nawet 30-procentowy zarobek netto. Najbliższa emisja certyfikatów inwestycyjnych funduszu zaplanowana jest na styczeń przyszłego roku.

– Zadowolony jestem z inwestycji w takie spółki, jak Elektrobudowa, Indykpol czy Sflinks, które mimo zawirowań na rynku kontynuowały zwyczaj. W ostatnim kwartale byliśmy również zaangażowani na rynku niemieckim, poprzez instrumenty pochodne na indeks DAX – ujawnia Jakub Głowacki.

Rozpędu nabiera także Globalny Fundusz Medyczny FIZ autorstwa Marcina Szuby – byłej gwiazdy TFI PZU. Od początku roku jego strategia przyniosła klientom 4,6 proc. W tym czasie były podopieczny, czyli PZU Energia Medycyna Ekologia, zarobił 3,4 proc.

– Nie chciałem kopiować portfela PZU. Starałem się wyszukiwać inne, ciekawe i zyskowe spółki. Trzy najciekawsze obszary, w które zainwestowałem, to onkologia, cukrzyca i choroby zakaźne – ujawnia Marcin Szuba.

W jego wypadku magia nazwiska i moda na medycynę przyniosły spektakularny efekt. Do portfela w zaledwie

0,63

mln zł ▶ Tyle aktywów zgromadzone w tzw. autorskich funduszach.

125,8

mln zł ▶ Takimi aktywami zarządza ją krajowe fundusze detaliczne.

kilka miesięcy napłynęło 240 mln zł, co czyni ten fundusz największym spośród wszystkich autorskich strategii na rynku.

Nieżyły start ma także Insignis FIZ Grzegorza Witkowskiego, byłego członka zarządu Trigon TFI, który przez niespełna dwa miesiące działalności zyskał prawie 4 proc. Źródłem zarobku jest strategia long/short, która polega na równoczesnym zajmowaniu długiej pozycji w akcjach i zabezpieczaniu jej krótką sprzedażą, co ma pozwolić na zarabianie bez względu na koniunkturę.

...kieski koniec

„Gandalf to mądry czarodziej z opowieści Władca Pierścieni. To także przewodnik udzielający wsparcia grupie przyjaciół, pomagający im przetrwać w burzliwych czasach i zrealizować wyznaczony cel. Chcielibyśmy, aby fundusz MCI Gandalf Aktywnej Alokacji pełnił podobną rolę” – w ten sposób przed sześcioma laty Robert Nejman przedstawiał swój autorski fundusz (dziś Agio Aktywnej Alokacji), który miał zarabiać w każdych warunkach. Z wdrożeniem tego planu w życie był jednak spory problem. Od początku działalności fundusz traci 3,5 proc., a w jego portfelu zostało jedynie 8 mln zł.

Konrad Łapiński z autorskim projektem inwestycyjnym czekał na bessę. W 2007 r. na rynku było zbyt drogo, by w nowo założonym funduszu pokazać dobry wynik. Gdy bessy przysła i pogrzyła giełdy, on wkroczył do akcji. Przez pierwsze lata zarabiał krocie, zawstydzając niejednego kolegę z branży. Dobra passa skończyła się przed trzema laty. Od tego czasu fundusz stracił ponad 26 proc.

– Słabe wyniki to efekt przebudowy portfela na bardziej płynny, słabej koniunktury w segmencie małych spółek oraz rezultat wycofywania pieniędzy z funduszu. Obecnie, na skutek podjętych przez zarządzającego działań, Total FIZ wychodzi na prostą – przypomina Magdalena Patynowska z Analizy Online.

Założony przez Roberta Ślepaczuka UniSystem 1 FIZ w pomnażaniu kapitału wykorzystuje komputerowe algorytmy. Choć w tym wypadku „pomnażanie” jest słowem nieco na wyrost, bo od początku działalności, czyli od grudnia 2011 r., zyskał zaledwie 1,5 proc. Od początku tego roku zarobił 2,8 proc.

Krzysztof Rybiński chciał zarazić Polaków kasandryczną wizją przyszłości strefy euro. W lutym 2012 r. uznał, że

Agio Aktywnej Alokacji



Robert Nejman
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	0,9
od początku działalności	-3,5
aktywa (w mln zł)	7,4

Eurogeddon



Krzysztof Rybiński
zarządzający

Wyniki (w proc.)	
w 2015 r.	-10,0
od początku działalności	-63,3
aktywa (w mln zł)	0,7

dalsze finansowanie zadłużonych krajów przez europejskie instytucje odwleka tylko nieunikniony upadek bankrutów. Dzięki zajmowaniu pozycji w kontraktach terminowych na główne europejskie indeksy oraz inwestycji w dolara i jena miał zarobić grube miliony. Od początku działalności autorski fundusz stracił prawie 63 proc., a w jego portfelu zostały już tylko drobniaki, bo aktywa sięgają 700 tys. zł.

Niezależność kusi

Od 2009 r., czyli od czasu, kiedy Konrad Łapiński (Total FIZ) i Robert Nejman (Agio Aktywnej Alokacji) przetarli szlaki kolegom, na krajowym rynku powstało 8 autorskich funduszy, przy czym moda na tego typu projekty na dobre rozkręciła się w ubiegłym roku. Zarządzający „idą na swoje”, bo w ten sposób realizują się zawodowo. Chodzi też o wyrwanie się z korporacyjnych macek, o niezależność, ale też o większe zarobki. Kierowanie portfelem zależy wtedy wyłącznie od nich i nie muszą oglądać się na ograniczenia narzucane przez korporacyjne standardy.

– Nie można oczywiście powiedzieć, że w ramach autorskiego projektu zarządzający robią wszystko, czego tylko dusza zapagnie, ale faktem jest, że w tego typu funduszach, szczególnie w formie FIZ, mają dużo więcej swobody. Elastyczność jest widoczna nie tylko na poziomie strategii, ale też na poziomie możliwości doboru instrumentów finansowych. Dzięki temu fundusze te mają szansę zarabiać więcej, ale mogą być obciążone również nieco większym ryzykiem – wyjaśnia Marcin Różowski, starszy analityk Analiz Online.

Autorskie strategie działają zwykle w formie funduszy zamkniętych, a certyfikaty sprzedawane są w drodze emisji niepublicznych. Powód? Oprócz większych możliwości inwestycyjnych jest to formuła przyjaźniejsza pod względem prawnym i organizacyjnym – utworzenie nie wymaga zgody Komisji Nadzoru Finansowego. Wszystkie autorskie strategie przeznaczone są dla bardziej doświadczonych inwestorów, dysponujących grubszym portfelem – minimalna kwota inwestycji to nierzadko równowartość 40 tys. EUR. © P

”

Autorskie strategie działają zwykle w formie funduszy zamkniętych, a certyfikaty sprzedawane są w drodze emisji niepublicznych.